ŚRODA dnia 13. Stycznia. (Nro 85.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Z ł: 15

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

CENA PRODUKTÓW:

	WARSZAWA. korzec Warszawski.	KRAKÓW. Korzec Krakowski.		GDAŃSK. Łaszt 56 Szefli i pół, Szefel 14 garcy	LWÓW. Korzec	BERLIN Szefel
	Złłp:					
Pszenica.	od 34 do 38.	od 27 do 28		od 1320 do 1360.	9. ZR. 22 kr.	19 i pół
Żyto.	od 17 do 18.	14.	15	od 720 do 740.	6. ZR. 25 kr.	14. g: 8.
Jęczmień.	od 14 do 16.	11.	12	od 600 do 620.	5. ZR.	12. g: 22.
Owies.	od 10 do 11	6.	7	od 400 do 420.	2. ZR. 58 kr.	8.
Groch.	od 15 do 19	13.	14	od 800 do 840.	—	20.
Jagły	— „ — „	27.	28	— „ — „	—	—
Miód kam 32 fu:	Zł: 26 do 42.	—		—	—	—
Wosk	- „ „ 75.	—		—	—	—
Łój.	od 30 do 31.	—		—	—	—
Potaż	„ 16 do 17.	—		—	—	—
Wełna. kam:	84 do 58.	—		od 54 do 72.	—	—

Cena Towarów w Warszawie.

Kawa kamień 24 fun:	Zł. 85.
Cukier dto „ dto	Zł: 54.
Porter beczka „	Zł: 420.
Śledzie Hollend: beczka	Zł: 240.

Cena żelaza.

Żelazo sztabowe	Cetnar.	128. f.	Zł. 34. do 38
Blacha żelazna	Cetnar.	160. f.	--- 84. -- 90
pobielana	Sk.	225. Tafel.	--- 144.

Kurs Monet w Warszawie:

MONETY.		przedają	kupują
Dukat holl. nowy	Zł.	19. gr 5.	19. gr 4.
Stary ważny.	---	19. gr. 3.	18. gr. 1.
Frydryksdory.	---	36. gr. 6.	
Assygn. Ross.	---	187. --	185. --
Ruble srebrne.	---	103. --	102. 5/6

Kurs Wexlów w Warszawic.

	przedają	kupują
Amsterdam 2 M.	- ---	140.
Augsburg 2 M.		
Berlin 2 M.	- 100.	99. 1/2
Vista	101.	100. 1/2.
Gdańsk		
Vista	- 101.	
Hamburg 2 M.	- ---	149.
Lipsk 2 M. WZ:	102.	
Vista	-	
Londyn 3 M.		
Vista	6. tal. 5. srg.	
Paryż 2 M.	- 79.	78. 1/2.
Wiedeń 2 M.	-	
Vista	-	
Wrocław		
Vista	-	

Kurs monety w Krakowie.

Za 100 R. M. K. 26. Złtp.
Za Dukata hol: 19 Zł. gr: 2
Za Dukata Austr: 18 Zł: gr. 20.
Za Frydryksdora Pruskiego Złł: 33
Za Luidora Złł. 36.

Kurs monety we Lwowie:

Za Dukata holen: 11 ZłR: graj: 20.
Za Dukata Austr: 11 ZłR: graj: 12.
Za Szutryn 31 ZłR. graj: 30.
Za Talar Pruski 3 ZłR: graj. 20.
Za Rubel 4 ZłR: graj: 13.
Za 100 R. M. K. 247. W. W.

Kurs monety w Petersburgu:

Za Dukata hol: 10 Rubli 60 kop.
Agio na złocie 2 Rubli 70 kop.
„srebrze 2 Rubli 80 kop.

Kurs monety w Wiedniu:

Za 100 R M. K. 248 1 5/8 R. W. W.
Papiery bankowe traciły na zmianie 5 od 100.

Kurs Monety w Rydze.

Dukat hollenderski nowy	Rubli Assyg:	10.	kop: 50.
stary	„	„ 10.	kop: 10.
Rubel srebrny	„	„ 3.	kop: 80.

z Rygi 15 Grudnia.

W tych dniach przybyło tu kilka Okrętów ze Szwecji, żądających żyta. Nie miało to jednak wpływu na cenę tego zboża. Pszenicy nie wiele potrzebują, i konopi których cena znacznie spadła.

---

z Krakowa dnia 6 Grudnia.

Do Wydawców Dziennika Le vrai libéral.

(Dokończenie.)

„Kraków leży w samym środku Europy. Ziemia żyzna, wolność zabezpieczona osadnikom i Rolnikom, rzeka spławna, która przez trzy kwartały nieprzestannie przewozi aż do morza, wszelkie płody rolnictwa i przemysłu, wolność handlu, pomnażające się rękodzielnie, wolny wchód wszelkich towarów, rozkład podatków urządzony na zasadach słuszności, i jedynie za zgodą reprezentantów Narodu; Senat złożony z 12stu Członków i z Prezesa który od trzech lat będąc na czele Rządu, nowe ciągle jedna sobie zalety; Akademja od kilkunastu wieków sławna, która tak gorliwie przykłada się do wzrostu nauk i sztuk pięknych; Sądy złożone z Sędziów wolno obranych; policja, która tylko na to jest ustanowioną, aby zapewnić własność prywatną i utrzymać między Obywatelami tę zgodę, co z wszystkich obywateli Rzpltej Krakowskiej, jedną tworzy familję; — Oto są zasady, zapowiadające te dobroczynne skutki wolności, ugruntowanéj na prawach i moralności, na pracy i przemyśle Narodu.

„Nie będziecie się przeto dziwić Mości Panowie, że ten tak szczęśliwy początek, wzbudził w wszystkich obywatelach uczucie najwyższéj wdzięczności, któréj staramy się codziennie dawać dowody, trzem Wielkim Monarchom i Opiekunom naszym, i że dzień 11 Września, dzień w którym połowa Europy obchodzi wiekopomne imię najsławniejszego z Monarchów, obraliśmy na poświęcenie Konstytucji liberalnéj, przez Senat i Reprezentantów całego Narodu.

„Przez tę Konstytucję staliśmy się wszyscy równemi, wszyscy nawzajem sobie użytecznemi; wolno nam myśleć i mówić, radzić i pisać o dobru Rzeczypospolitéj. Od 20tego roku do późnéj starości, każdy z obywateli ma prawo przykładać się do szczęścia kraju, i poświęcić mu przemysł swój i światło. Senat wnosi prawa; Sejm je roztrząsa, wolno mu jest odrzucić je lub potwierdzić; ale wszystko to dzieje się w najzupełniejszéj zgodzie. — Nie potrzebuje tu Obywatel owoców pracy swojéj poświęcać na pozyskanie śpiesznéj sprawiedliwości.

„Wolność druku w najrozciąglejszém znaczeniu, łatwość nabycia wszelkiego ro-

dzaju dzieł, zdolnych umysł oświecić, zbogacić sztuki i umiejętności; oto są środki, za pomocą których, mięszkańcy Krakowa i jego obwodu, spełnić dziś mogą to, co kiedyś Wilhelm Tell, do swoich współziomków powiedział: „Imię Republikanina, stawia Obywatela w pośród Aniołów i ludzi; niech się więc stanie lepszym, niech większym będzie od ludzi, którzy go otaczają".

„Zupełna wolność wyznania, zapewniona przez Rząd, opieka dla wszystkich bez wyłączenia tak krajowców jak cudzoziemców; bezpieczeństwo własności prywatnéj; utworzone i uposażone towarzystwo dobroczynności, żebractwo zniesione; biedni i nieszczęśliwi opatrzeni w pierwsze potrzeby; kościoł protestancki dla Obywateli tego wyznania ustanowiony; Żydzi przypuszczeni do swobód i wolności o tyle, o ile starają się przez język i ubiór stać się im podobnemi; Szkoły elementarne, po gminach i parafijach, dla dzieci obu płci ustanowione; nadgrody na zachęcenie pięknych sztuk i umiejętności przeznaczone; zniesione mury miasto otaczające; obfitość zboża i innych płodów, nad potrzebę krajową; łatwość nabycia wszelkich potrzeb; oto jest obraz rzetelny Rzeczypospolitéj Krakowskiéj, obraz naszych dostatków, któremi obdarzyli nas trzej Monarchowie i Opiekuni nasi.

Włościanie Rzeczypospolitéj Krakowskiéj, równie jak mieszczanie samego miasta Krakowa używają owoców dobrodziejstw jakie na świat zlał pokój w Wiedniu zawarty. Włościanie Krakowscy przemienili się w pewien rodzaj czynszowników. W miarę możności i zasobu za ziemię im powierzoną wypłacając się dziedzicom bądź pieniędzmi, bądź pracą, mają sobie na zawsze zapewnioną jéj posiadłość, syn po ojcu odziedzicza pole i dom bez żadnéj przeszkody ze strony właściciela wsi w któréj zamięszkał; rola którą uprawia, jest niezaprzeczoną jego własnością póty, póki z niéj dziedzicowi należytość opłaca. Ztąd poznacie Mości Panowie, ile położenie teraźniejszych osadników i wieśniaków równie okręgu Krakowskiego, jak i całego Polskiego Królestwa jest odmienne od wyobrażenia, jakie o nim niektórzy pisarze chcieli dać Europie. Podczas klęsk i nieszczęść mają takie bezpieczeństwo i dobrodziejstwo, jakich nigdzie wieśniak nie używa, tylko w kraju naszym. Właściciele wsi w któréj mięszkają, śpieszą im na pomoc; jest to prawdą, któréj zawiść zaprzeczyć przed światem nie potrafi, jeżeli zechce wprzód dowieść, nim osądzi.

Sejm, czyli zgromadzenie narodowe, złożone z reprezentantów wszystkich gmin pod prezydencją jednego z trzech Senatorów wybranych z grona Senatu, trwa przez trzy miesiące każdego roku z władzą nieograniczoną roztrząsania i sankcjonowania wszystkich projektów do prawa i odmieniania postanowień, których podawanie należy do Senatu. Reprezentanci mają prawo sądzenia urzędników i wybierania nowych. Sejm wkrótce mający się rozpocząć zatrudni się wyborem nowego Prezesa Senatu, którego Władza kończy się po upłynieniu trzech lat. Jeżeli teraźniejszy Prezes będzie znowu obrany, jakaż nagroda wyrówna jego nagrodzie, przez przekonanie że potrafił pozyskać serca rodaków.

Przepraszam was Mości Panowie za długość niniejszego listu, ale serce moje było przepełnione uczuciami radości. Polacy teraz podobni są do owego nieszczęśliwego więźnia, który wycierpiawszy liczne męczarnie, przechodzi prosto z więzienia w roskoszne położenie; wszystko mu się podoba, wszystko go zajmuje. — Każdy dzień wystawia mu nowe uciechy. Swobodny i szczęśliwy nieraz myśli sobie:

Mocarze świata! na ile błogosławieństw i dzięków zasłużylibyście, gdybyście idąc za wzorem protektorów naszych, chcieli rządzić jedynie dla szczęścia ludów powierzonych waszéj opiece.

Mości Panowie! Powierzając pismu Waszemu ten wierny obraz szczęścia opartego na swobodzie i prawach ludzkości, pochlebiam sobie, iż może mile przyjmiecie wyznanie szacunku i wysokiego poważania, z jakiém mam zaszczyt zostawać.

(podpisano) S...... ki.

Jeden z waszych Prenumeratorów.

Do Wydawców Gazety Codziennéj.

z *Wilna* 5 *Stycznia* 1819.

Mości Panowie! Jestem wielkim miłośnikiem Sceny narodowéj; z tego powodu trzymam wszystkie pisma perjodyczne, które o teatrze traktują. Z przyjemnością doczytałem się, iż Teatr narodowy Warszawski nowo został ozdobiony, i że sprowadzeni z Paryża Baletnicy uczą utworzoną w Warszawie szkołę Tancerzy. Ale z drugiéj strony dziwno mi, gdy przekonywam się z doniesień, o grać się mających sztukach, iż coraz rzadziéj wystawiają w Warszawie Trajedje, których szczególniejszym jestem Amatorem. Zapewne nie może Dyrekcja Teatru Warszawskiego zastąpić dotychczas rol, które poznosiła gra Pani Ledóchowskiéj. I któraż by Aktorka śmiała zastąpić jéj miejsce? Ten wdzięk głosu, ta postawa szlachetna, to wyrażenie w twarzy, to przejęcie się doskonałe charakterem roli, i każde poruszenie trafiające do czucia, wszystkie te zalety razem, zastąpić się nie dają. Z utratą P. Ledóchowskiéj, utraciła Warszawa najlepsze płody pierwszych poetów polskich. Żałujemy daremnéj pracy Felińskiego. Zachwycającą jego Barbarę, już nie będzie miała Polska przynajmniej w tych czasach dobrze oddaną; chwała jego tylko w pięknych wierszach pozostanie. Cóż powiemy o Ludgardzie i tylu innych tworach! Posiada wprawdzie Wilno Panią Ledóchowskę, ale zalety naszych Aktorów ledwo mierność przechodzących, gasną przy jéj talencie.

Spodziewam się, iż niebędzie nieprzyjemno współrodakom naszym dowiedzieć się z Gazety Codziennéj, z jakim zapałem przyjmują w Wilnie tę jedyną Trajiczkę, jaką Polska zaszczycać się może. Z największą troskliwością dowiadują się u nas o dniu, w którym Pani Ledóchowska ma wystąpić na Scenę. Na ten dzień zjeżdżają się obywatele z okolic Wilna. Teatr jest zawsze pełny, a lubo Dyrektor ustępuje na zysk téj sławnéj Aktorki połowę dochodu z każdego widowiska, które grą swoją ozdobi, jednakowo dochód jego w tym dniu zawsze wpływ z innych dni przechodzi. Cieszemy się miłą nadzieją, iż nas Pani Ledóchowska opuścić nie zechce, lubo dla chwały kraju szczerze żałujemy, iż ją utraciła Warszawa, i że młode Aktorki teatru Narodowego, nie będą mogły z jéj przykładu korzystać i doskonalić się z jéj wzoru.

M...... ko.

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kicinski J. Morawski